

**ANDRZEJ ROSNER**

Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN

## **ZRÓŻNICOWANIE ZALUDNIENIA OBSZARÓW WIEJSKICH W POLSCE. OBSZARY ZMNIEJSZAJĄCE ZALUDNIENIE I KONCENTRUJĄCE LUDNOŚĆ**

**Abstract: Diversification of Rural Population in Poland. Decreasing and Concentrating Population Areas.** In the postwar period the population of rural areas of Poland hadn't undergone significant changes; population growth has been occurring in cities, leading to the decreased percentage of rural population in overall population – from approximately 2/3 in 1950 to slightly over 1/3 in 2008. This was caused by the influence of three major factors: natural movement, migrations in the country-city stratum, and administrative changes (changes in the status of settlement units, expansion of city boundaries).

These processes were accompanied by significant spatial diversification of rural population and increased strength of demographic processes (particularly migrations). It could be said that spatial diversification mirrored historical political borders from the 19<sup>th</sup> century along with the shift in borders after World War II. This existing order has been subsequently overlaid with the currently predominant process of forming suburban and peripheral areas.

The article presents a typology of areas with decreasing population, located peripherally to the city network, with increasing population (mainly suburban areas), and uninvolved in the current processes of spatial changes in rural population. It also presents a number of demographic, social and economic characteristics of every listed type of rural settlement.

The main conclusion of this paper concerns the increasing distance between developed areas and ones exhibiting delays in socio-economic development, despite national and EU-level implementation of the cohesion policy.

Zróżnicowanie gęstości zaludnienia na obszarach wiejskich jest głęboko osadzone w historii poszczególnych regionów kraju. W tym opracowaniu uwaga będzie skupiona jednak na procesach nieodległych w czasie, dokonujących się na przestrzeni ostatnich ok. 60 lat i dziejących się na naszych oczach. Nie będziemy więc sięgać głębiej niż do okresu II wojny światowej, czasem jednak dla objaśnienia obserwowanych

różnic trzeba się również odwołać do okresu rozbiorów. Przede wszystkim zajmiemy się procesami dokonującymi się współcześnie.

Rozważania na temat zaludnienia wsi trzeba rozpocząć od odpowiedzi na pytanie, czy ludność wiejska w skali kraju wykazuje tendencję do zmniejszania swojej liczebności, czy do powiększania. Zwłaszcza, że w okresie po II wojnie światowej liczebność ludności kraju wzrosła z 25,0 mln w 1950 r. do 38,1 mln w 2008, a więc o 13,1 mln osób, a według najprostszycy „przeładowych” danych statystycznych w tym samym czasie zaludnienie wsi zmalało z 15,8 mln do 14,8 mln, a więc o jeden milion. Problem polega jednak na tym, że dane te zestawiane są w tzw. każdorazowym podziale administracyjnym, a więc te z 1950 r. odnoszą się do podziału z tego właśnie roku, a z 2008 – do 2008 r. W tym czasie zmienił się podział administracyjny określający „miejskość” i „wiejskość”. Wiele miejscowości uzyskało status miasta (są i takie, które status ten straciły, a także takie, które zmieniały go w tym okresie parę razy). Wiele miast powiększyło swój obszar przez przyłączenie do niego terenów sąsiadujących razem z ich mieszkańcami, którzy z kategorii „ludności wiejskiej” przepływali do „miejskiej” (w rzeczywistości nie zmieniając miejsca zamieszkania). Saldo przepływu ludności ze wsi do miast w wyniku takich zmian w całym okresie 1950-2008 było dla wsi ujemne i wyniosło 2,4 mln, a więc znacznie więcej niż różnica między liczbą ludności w 1950 i 2008 r. w ujęciu każdorazowego podziału administracyjnego.

Już to proste zestawienie pokazuje, że odpowiedź na pytanie, czy wieś polska się wyludnia nie jest jednoznaczna. Jeśli abstrahować od zmian dokonujących się w podziale administracyjnym, m.in. od tego, że w 1950 r. było w Polsce 706 miast, a w 2008 – 892, że powierzchnia miast się powiększyła, to można powiedzieć, że wieś zmniejszyła zaludnienie o 1 mln osób. Również jeśli weźmiemy pod uwagę, że w 1950 r. 2/3 ludności kraju mieszkało na wsi, a obecnie jest to ok. 1/3 – również można uznać, że wieś traci ludność na rzecz miast; udział „wsi” w zaludnieniu kraju zmniejsza się. Jeśli natomiast przyjmujemy, że w postawionym pytaniu chodzi o liczbę ludności mieszkającej na takim samym terytorium wiejskim – wówczas trzeba przyjąć, że na wsi mieszka obecnie o ok. 1 mln ludzi więcej, niż w 1950 r.

Pytanie staje się jeszcze bardziej skomplikowane jeśli zauważymy, że wieś po II wojnie światowej uległa ogromnym przemianom, pod wieloma względami upodobiła się do miast, zwłaszcza małych. Zmniejszył się udział rolnictwa w strukturze gospodarczej wsi, znacznemu ograniczeniu uległa luka między wsią i miastem w zakresie dostępu do usług publicznych (w tym medycznych i emerytalnych), zmniejszyła się luka edukacyjna, rolnictwo w znacznym stopniu uległo profesjonalizacji, tradycyjna kultura wiejska ustępuje miejsca bardziej uniwersalnej kulturze masowej, tradycja (związana również z ubóstwem) pieczenia chleba, robienia w domu masła, tkania itp. należy bardziej do folkloru kultywowanego głównie na rzecz turystów, niż wynika z potrzeby. W sensie socjologicznym wieś w rozumieniu z połowy XX w. nie tyle się wyludnia, ile zanika, gdyż przemianom ulega wiele jej swoistych cech.

Upodobnianie się wzorców wiejskich i miejskich dotyczy struktury rodziny, zachowań prokreacyjnych, zmian w wieku zawierania małżeństw itp., a są to przemiany ważne dla przyszłych struktur zaludnienia wsi.

Cecha, która jest trwała i w pewnym sensie konstytucyjna dla terminu *wieś* to jej przestrzenność. Powoduje ona powstawanie różnic regionalnych i subregionalnych w dynamice procesów przyswajania sobie wzorców miejskiej „nowoczesności”. Przestrzenność ta wiąże się ze specyfiką sieci osadniczej, zróżnicowanym dostępem do ośrodków miejskich oraz z tym, że dwie ważne funkcje gospodarcze obszarów wiejskich, głęboko osadzone w historii gospodarki wiejskiej, rolnictwo i leśnictwo, wykorzystują przestrzeń w większym stopniu, niż inne funkcje gospodarcze. W Polsce różnice regionalne i subregionalne, o których wspomniano, to także wynik odmiennych losów historycznych poszczególnych części kraju, to, że przez ponad sto lat wchodziły w skład innych organizmów państwowych, prowadzących własną politykę gospodarczą i społeczną. Co więcej, przypadło to na okres fundamentalnych zmian zarówno gospodarczych (rewolucja przemysłowa), jak i społecznych (uwłaszczenie chłopów, upowszechnienie edukacji na szczeblu podstawowym) dokonujących się w naszej części Europy.

Zaborcy wyznaczyły trzy typy obszarów wiejskich różniące się strukturą agrarną, do niedawna jeszcze poziomem wykształcenia ludności<sup>1</sup>, standardem zabudowy wiejskiej (zwłaszcza materiałem pokrycia dachów<sup>2</sup>), nasyceniem wsi obiektami i sieciami infrastruktury itp. Różnice między nimi pogłębiały odmiennie sposoby uczestnictwa w migracjach do miast, zwłaszcza w nasilonych procesach migracyjnych z lat 70. XX w. W dawnej Galicji natężenie ich było relatywnie małe, zamiast tego ukształtował się typ gospodarstw określanych jako chłopsko-robotnicze, a więc takie, z których odbywały się codzienne dojazdy do pracy. Na terenie dawnego zaboru rosyjskiego, zwłaszcza we wschodniej jego części, migracje do miast były intensywne i silnie selektywne ze względu na wiek. Na terenie dawnego zaboru pruskiego intensywność migracji była mniejsza, natomiast struktura gospodarcza wsi wykazywała tendencję do rozwoju funkcji pozarolniczych. Nie była ona silna, ale wyraźniejsza niż w pozostałych rejonach kraju.

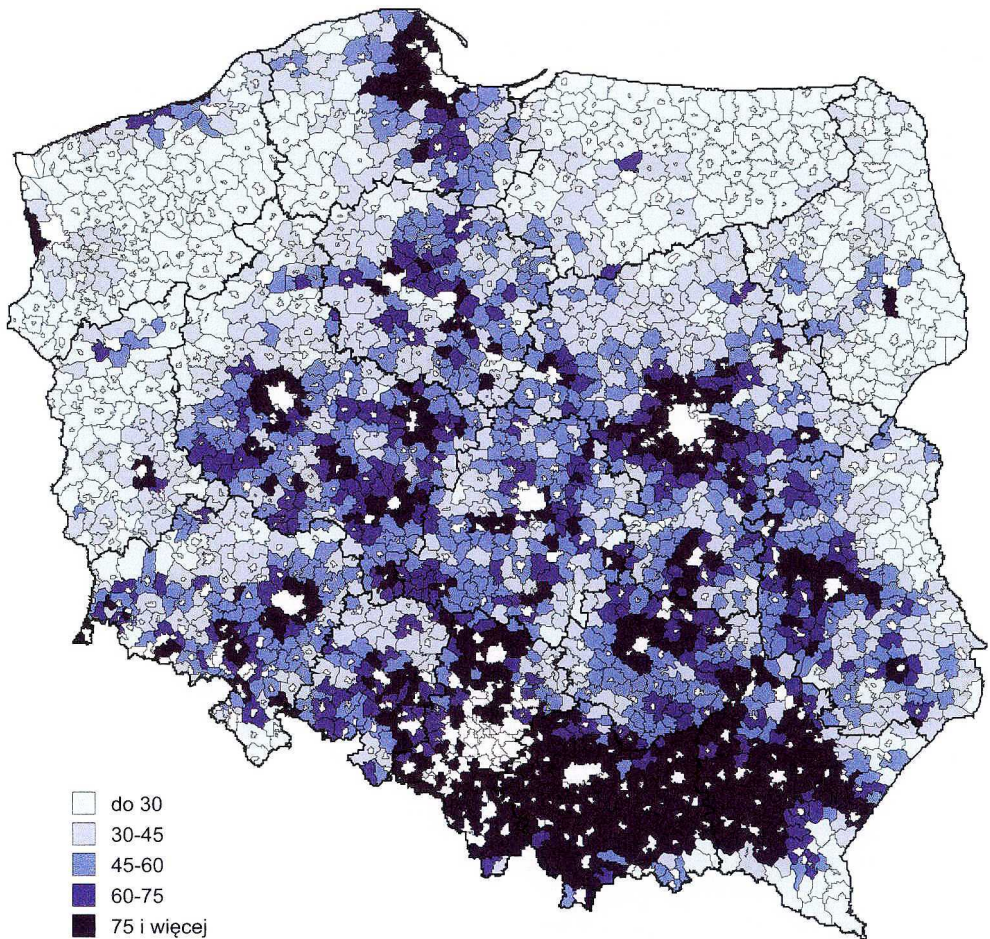
Sprzyjało to odmiennym tendencjom w zakresie zaludnienia obszarów wiejskich. Na terenach centralnej i wschodniej Polski pojawiły się obszary zmniejszającego się zaludnienia i relatywnie najwyższej starości demograficznej. Sелеktywność procesów migracyjnych według płci powodowała zachwianie proporcji młodych kobiet i mężczyzn. Tereny dawnej Galicji charakteryzowały się wysoką gęstością zaludnienia i brakiem tendencji spadkowych, przy czym struktura według cech demograficznych utrzymywała się (i nadal się utrzymuje) relatywnie korzystna. Obszar

<sup>1</sup> Na podstawie danych NSP 1988 r. dotyczących struktury wykształcenia ludności można było odtworzyć nie tylko granice ziem zachodnich i północnych, ale także rozbiorowe.

<sup>2</sup> Granicę między zaborem rosyjskim i pruskim można było dostrzec np. obserwując gdzie kończą się strzechy, a zaczynają dachówki.

dawnego zaboru pruskiego nie wykazywał tendencji do zmniejszania zaludnienia ani ponadprzeciętnego starzenia się populacji, natomiast zarówno funkcja rolnicza, jak i funkcje pozarolnicze rozwijały się tworząc relatywnie najlepiej rozwinięty gospodarczo region kraju.

Poza tymi trzema regionami ukształtowanymi jeszcze w XIX w. odmienne zaludnienie wykazywały obszary tzw. ziem zachodnich i północnych, a więc przyłączonych do Polski w wyniku II wojny światowej. Nie były to obszary jednorodne pod względem zaludnienia, co wiązało się z tym, że zostały zasiedlone w różny sposób i różniły się z punktu widzenia struktur gospodarczych, sektorowych itp. Ogólnie można powiedzieć, że gęstość zaludnienia tych obszarów była mniejsza, niż tzw. ziem dawnych, a mobilność przestrzenna ludności większa. Jednak obok subregio-

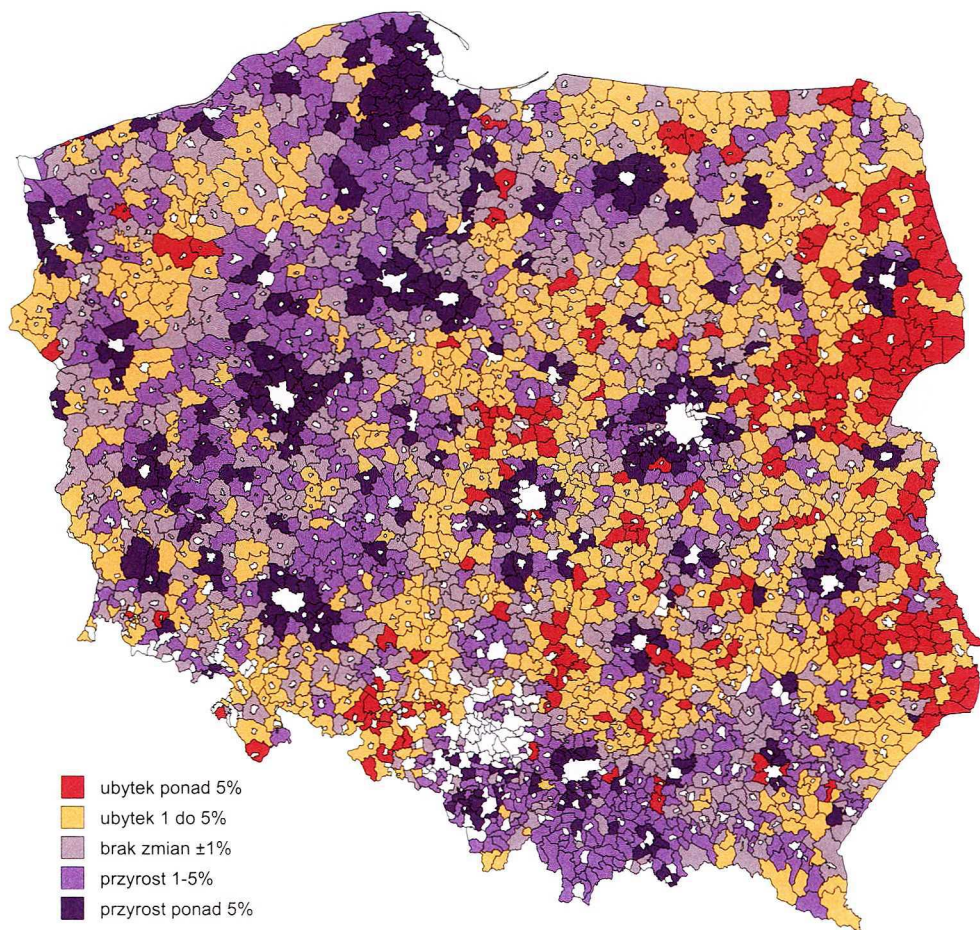


Ryc. 1. Gęstość zaludnienia (osoby na 1 km<sup>2</sup>, 2008)

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS (ryc. 1-3).

nów wykazujących zmniejszanie zaludnienia (Kotlina Kłodzka, tzw. ściana zachodnia obejmująca peryferyjnie położone w stosunku do sieci miast obszary nadgraniczne) występowały również subregiony o przyrastającym zaludnieniu.

Rozkład przestrzenny ludności wiejskiej ukształtowany według historycznych losów regionów kraju był i jest nadal korygowany przez drugą tendencję, przyrastania zaludnienia w obszarach wiejskich położonych w sąsiedztwie miast, zwłaszcza większych, i zmniejszania się zaludnienia w terenach odległych od miast. Tendencja ta obserwowana była od dawna, a szczególne jej nasilenie występowało wokół miast, dla których wprowadzono pod koniec lat 50. ograniczenia meldunkowe (Warszawa, Kraków, Poznań, Łódź, Wrocław). W warunkach gospodarki rynkowej nastąpiło wyraźnie jej wzmocnienie, które sprzyja zacieraniu różnic między regionami ukształtowanymi jeszcze w XIX w.



Ryc. 2. Przyrosty i ubytki liczby mieszkańców w okresie 2002-2008 (w %)

Gęstość zaludnienia pokazuje pewien stan rozkładu przestrzennego populacji wiejskiej w określonym momencie. Jest informacją istotną, ale jej wartość poznawcza niepomernie wzrasta, jeśli skonfrontuje się ją z danymi ukazującymi dynamikę przemian zaludnienia. Sama informacja o gęstości zaludnienia nie pozwala na wnioskowanie o zagrożeniach, jakie niesie za sobą nadmierna koncentracja ludności w pewnych obszarach, która może prowadzić do problemów związanych ze środowiskiem, z wydolnością infrastruktury, możliwościami rynku pracy itp., ani o groźbie jego zmniejszenia się na terenach słabo zaludnionych, czego konsekwencje mogą ujawniać się w postaci regresu infrastruktury, powstawania niekorzystnych struktur demograficznych (z reguły charakteryzujących się dużym odsetkiem ludzi starych), zakłóceniami w proporcji ludności według płci (zwłaszcza w wieku zawierania małżeństw) itp.

Analiza zróżnicowania zaludnienia obszarów wiejskich musi zatem obejmować co najmniej dwie informacje, jedną o charakterze statycznym, np. gęstość zaludnienia, drugą – dynamiczną, odnoszącą się do tendencji zmian rozkładu, pokazującą, czy różnice w gęstości zaludnienia wzrastają czy maleją. Jakkolwiek wcześniejsze uwagi pokazują, że ważnym czynnikiem jest jeszcze trzecia cecha, związana z konsekwencjami dwóch pierwszych dla lokalnych i subregionalnych wiejskich struktur demograficznych.

Celowo zwrócono w tym miejscu uwagę na układy lokalne i subregionalne, a nie np. regionalne, gdyż wszystkie badania prowadzone na ten temat pokazują, że dobór partnerów matrymonialnych odbywa się w ogromnej większości przypadków na relatywnie małych odległościach. Region, rozumiany jako województwo, jest jednostką z tego punktu widzenia zbyt dużą, również zbyt dużą ze względu na codzienne dojazdy do pracy, zwłaszcza biorąc pod uwagę poziom wyposażenia obszarów wiejskich w infrastrukturę drogową, komunikację publiczną i związane z dojazdami koszty. Przez układ subregionalny niekoniecznie rozumiem odpowiednik jednostki podziału administracyjnego, ale układ funkcjonalny, w skład którego wchodzi ośrodek wiejski i kilka sąsiadujących z nim lokalnych, zazwyczaj gminnych, układów wiejskich.

Jeśli ośrodek wiejski układu subregionalnego jest słaby pod względem oddziaływania na obszary wiejskie powstaje sytuacja sprzyjająca migracji ze wsi, jeśli zaspokajają potrzeby ludności wiejskiej – należy raczej oczekiwać pojawienia się codziennych dojazdów do pracy. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę, że małe natężenie migracji między wsią i miastem obserwowane w ostatnich latach nie musi oznaczać, że jest ono słabe również w przypadku poszczególnych układów przestrzennych. Analiza pokazuje, że strumień ze wsi do miast jest pod względem wielkości podobny do strumienia przeciwnego, w wyniku czego migracje netto w skali kraju są bardzo niewielkie, ale odpływ ze wsi dokonuje się z innych obszarów wiejskich niż te, które są zasilane przez napływ z miast.

Biorąc pod uwagę potrzebę jednoczesnego uwzględnienia w analizie rozkładu przestrzennego ludności zarówno czynników o charakterze statycznym, jak i dyna-

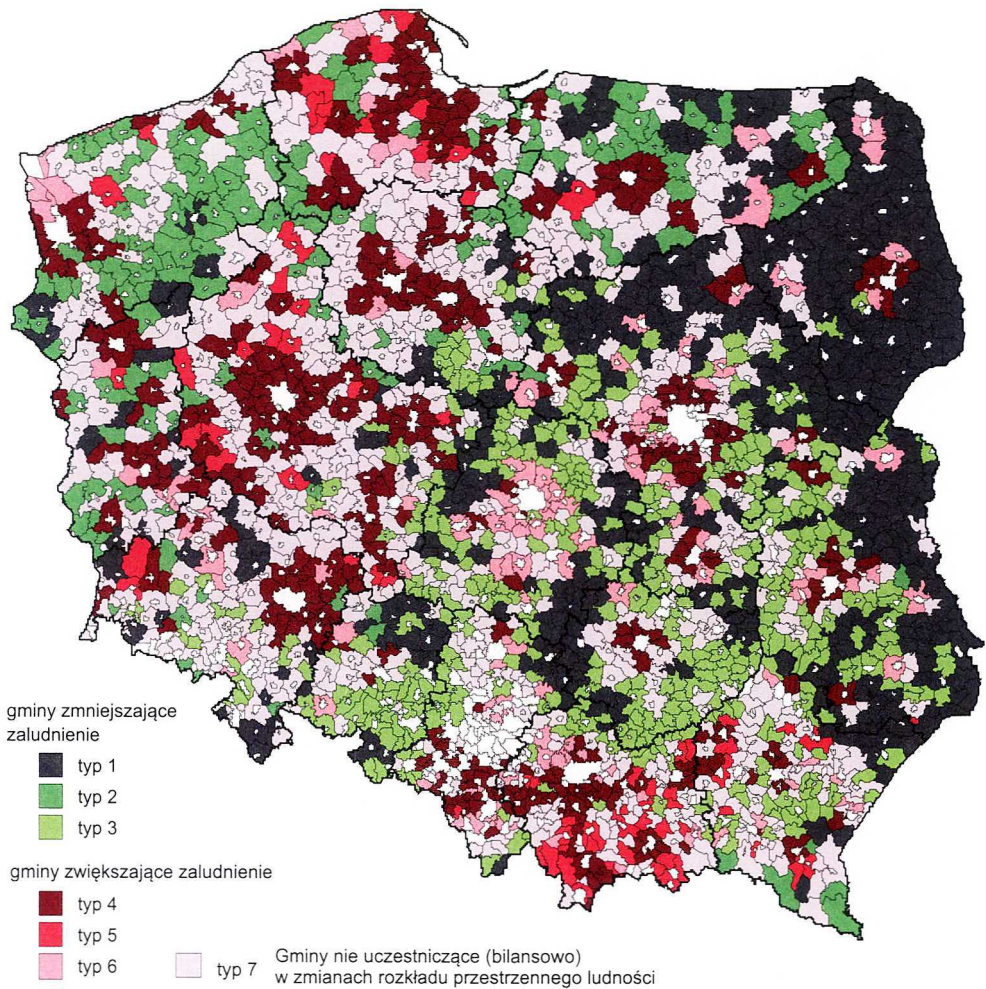
micznym oraz charakteryzujących efekty strukturalne dokonujących się procesów, została utworzona typologia obszarów wiejskich uwzględniająca kombinacje czynników, o których mowa. Wyróżnia ona siedem rodzajów obszarów wiejskich w odmienny sposób uczestniczących w zaludnieniu oraz jego przemianach. W badaniach statystycznych wykorzystano agregację obszarów wiejskich według gmin, a więc analizie poddano 2172 jednostki, tzn. gminy wiejskie i obszary wiejskie gmin miejsko-wiejskich według podziału administracyjnego obowiązującego w 2008 r. Dla tej zbiorowości została opracowana typologia charakteryzująca rodzaj ich udziału w przestrzennych zmianach rozkładu zaludnienia na wsi. Typy gmin zostały wyznaczone przez odpowiednie kombinacje spełniania założonych kryteriów. **Typ 1** – określony jako **obszary depopulacyjne**, to takie obszary, które spełniały jednocześnie trzy kryteria: zmniejszały zaludnienie, charakteryzowały się relatywnie małą gęstością zaludnienia oraz wysokim odsetkiem osób w wieku poprodukcyjnym. Przyjęto, że kryterium zmniejszania się zaludnienia oznacza, że liczba mieszkańców w okresie 2002-2008 zmniejszyła się co najmniej o 5%. Kryterium niskiej gęstości zaludnienia zostało określone jako co najwyżej 45 osób na 1 km<sup>2</sup>, a wysoki udział ludności w wieku poprodukcyjnym to udział przekraczający 15%.

**Typy 2 i 3**, określono jako **zagrożone procesami depopulacyjnymi**. Kryteria zaliczenia do tych typów były słabsze, niż w przypadku typu 1. Wspólną cechą było zmniejszanie się zaludnienia (mierzone według takiego samego kryterium), ale w przypadku **typu 2** musiało być ponadto spełnione kryterium niskiej gęstości zaludnienia, a **typu 3** – wysokiego odsetka ludności w wieku poprodukcyjnym. Tak więc typ 1 oznaczał jednoczesne spełnianie trzech kryteriów, a typy 2 i 3 – kryterium zmniejszania zaludnienia i jednego spośród dwóch pozostałych.

Podobna konstrukcja logiczna dotyczyła trzech typów zwiększających zaludnienie. **Typ 4** – **koncentrujący ludność wiejską** oznaczał spełnienie jednoczesne trzech kryteriów, przyrost liczby ludności w okresie 2002-2008 o co najmniej 20%, niski udział ludności w wieku poprodukcyjnym (przyjęto, że oznacza to mniej niż 14%) oraz występowanie dodatniego salda migracji wewnętrznych (o skali co najmniej 2 osoby na 1 tys. mieszkańców w skali roku).

**Typy 5 i 6**, określone jako **wykazujące tendencję do powiększania zaludnienia** określały warunki słabsze, niż założone dla typu 4. Typ 5 stanowiły obszary o zwiększającej się liczbie ludności i wykazujące dodatnie saldo migracji (nie spełniały jednak przyjętego dla typu 4 warunku dotyczącego udziału ludności w wieku poprodukcyjnym), natomiast typ 6 spełniał kryteria dotyczące zwiększania się liczby ludności oraz małej liczby osób w wieku poprodukcyjnym, nie spełniał jednak warunku odnoszącego się do salda migracji.

Łatwo zauważyć, że typ 1 i 4 zostały określone przez koniunkcję trzech kryteriów. Typy 2 i 3 przez koniunkcję dwóch spośród przyjętych dla typu 1 i brak spełniania trzeciego. Podobnie typy 5 i 6 spełniały koniunkcję dwóch spośród trzech warunków przyjętych dla typu 4. Wśród przyjętych kryteriów dla typów 1-3 wspól-



Ryc. 3. Typy gmin wyludniających się i koncentrujących ludność wiejską

nym warunkiem, bezwzględnie obowiązującym, było występowanie zmniejszania się zaludnienia, dla 4-6 taki konstytutywny warunek stanowił przyrost zaludnienia. Jednocześnie warunek ten gwarantował rozłączność wyznaczonych dwóch grup typów. Łatwo pokazać, że również typy 2 i 3 oraz 5 i 6 są rozłączne.

Sposób konstrukcji typologii powodował, że nie wyczerpywała ona całej różnorodności możliwych sytuacji, skupiła się na określeniu dwóch biegunów rozkładu, obszarów o przyrastającym zaludnieniu i o zaludnieniu zmniejszającym się. W skomplikowanej pod tym względem rzeczywistości występują również takie obszary wiejskie, które nie uczestniczą w zmianach rozkładu przestrzennego zaludnienia lub uczestnictwo ich jest znikome. Obszary takie już bez dalszego różnicowania ich składu utworzyły **typ 7**.

Spośród 2172 badanych jednostek 988 (45,5%) trafiło do trzech pierwszych typów, a więc zmniejszających zaludnienie. Najliczniejszy w tej grupie okazał się typ 1, skupiający aż 431 gmin (19,8% ogólnej liczby). Bardzo liczny był również typ 3 – mała i zmniejszająca się gęstość zaludnienia – (414 gmin, tzn. 19,1% ogólnej ich liczby), a znacznie mniej liczny typ 2 (zmniejszające się zaludnienie i wysoka starość demograficzna) – 143 gminy (6,6%).

Typy gmin 4, 5 i 6, tworzące drugi biegun rozkładu, a więc o przyrastającym zaludnieniu, są znacznie mniej liczne. Łącznie jest ich 537 (24,8% ogólnej liczby jednostek). Jednak przyjęta metoda wyróżniania typów gmin nie pozwala z tego wyciągać zbyt daleko idących wniosków. Liczebność poszczególnych typów jest zależna od wartości granicznych ustalonych dla poszczególnych kryteriów, a te, mimo że zostały oparte na analizie danych empirycznych, mają jednak w ostatecznej instancji charakter arbitralnej decyzji autora. Przyjęcie takich właśnie kryteriów i wartości granicznych jest konsekwencją wcześniejszych doświadczeń badawczych, skumulowanej wiedzy o omawianych zjawiskach opierającej się na analizie innych autorów oraz wielu próbach przeprowadzanych na zbiorze danych empirycznych. Mimo że dla każdej z przyjętych wartości granicznych istnieje uzasadnienie, to odwołują się one do nie całkiem formalnych (a więc obiektywnych) przesłanek.

Wymienione sześć typów obszarów wiejskich uczestniczących w różny sposób w ewolucji przestrzennego zaludnienia wsi uzupełniają typ 7, relatywnie liczny, bo skupiający aż 747 jednostek. Są to gminy, które nie biorą udziału w omawianym procesie zmian przestrzennych zaludnienia lub udział ich jest w sensie bilansowym bliski zeru.

Ryc. 3 pokazuje wyraźnie, że gminy typu 4, a więc takie, w których występuje koncentracja ludności wiejskiej, to obszary wokół dużych (czasem także średnich) miast. Największe ich skupiska to obszary wiejskie wokół Warszawy, Poznania, Wrocławia, Trójmiasta, region otaczający Toruń i Bydgoszcz łącznie, a także obszary podmiejskie Olsztyna, Szczecina, Gorzowa Wielkopolskiego i wielu innych miast. W wielu przypadkach pierścieni, jaki tworzą gminy typu 4 wokół miasta centralnego jest niedomknięty. Dzieje się tak nawet w przypadku niektórych miast pełniących funkcję ośrodków regionalnych, takich jak Rzeszów, Zielona Góra, Kielce czy Szczecin, a nawet Warszawa. Kształt pierścienia gmin typu 4 jest uzależniony od kierunku ekspansji miejskiej funkcji mieszkaniowej, a ta związana jest z siecią tras komunikacyjnych, atrakcyjnością środowiska, a nawet modą na pewne miejscowości.

Warte odnotowania jest również to, że niektóre miasta nie są otoczone gminami typu 4, dotyczy to np. Łodzi, której obszar podmiejski jest, jak się okazuje, relatywnie słabo powiązany z miastem. Nie bez znaczenia jest prawdopodobnie to, że spośród miast liczących ponad pół miliona mieszkańców Łódź jest tym, które w najszybszym tempie zmniejsza zaludnienie. Gminy typu 4, często nie tworząc wyraźnych pierścieni, pojawiają się wokół miast wojewódzkich i odgrywających tę rolę w starym podziale administracyjnym, a więc wokół miast wojewódzkich z okresu

podziału na 49 województw, a także w sąsiedztwie miast mniejszych, choć ściśle powiązanych z wiejskim sąsiedztwem. W związku z tym warto zauważyć, że prawie nie występują w sąsiedztwie miast dawnego COP oraz miast pełniących po 1975 r. funkcje wojewódzkie na terenie Polski wschodniej, takich jak: Suwałki, Łomża, Białą Podlaska, Chełm, Zamość, Przemyśl. W centralnej i zachodniej Polsce dawne miasta wojewódzkie z reguły sąsiadują z gminami tego typu, choć często są nieliczne.

Ogólnie można powiedzieć, że gminy typu 4 to obszary wiejskie ściśle powiązane z sąsiednimi miastami, przy czym ich zagęszczenie w zachodniej Polsce (zwłaszcza w Wielkopolsce i na Kujawach) jest wyższe niż we wschodniej.

Na drugim biegunie znajdują się gminy typu 1, a więc takie, które charakteryzują się małym i zmniejszającym się zaludnieniem oraz dużym udziałem w populacji mieszkańców osób starych. Gminy o takich cechach ciągną się wzdłuż granicy wschodniej od jej północnego krańca aż do północnej części woj. podkarpackiego, przy czym w części północnej jest to szeroki pas, sięgający po zachodnie krańce woj. podlaskiego i zwężający się w części południowej. W pasie tym występują relatywnie niewielkie enklawy gmin skupionych wokół większych miast, takich jak Suwałki, Białystok, Białą Podlaska i Chełm.

Poza pograniczem wschodnim gminy typu 1 względnie rzadko tworzą skupiska, raczej charakterystyczny jest dla nich pewien układ „łańcuchów” wzdłuż obecnych, a czasem również dawnych granic wojewódzkich. Takie łańcuchy można zaobserwować na pograniczu lubelskiego i podkarpackiego, świętokrzyskiego i łódzkiego, łódzkiego i mazowieckiego, łódzkiego i wielkopolskiego, a nawet we wschodniej części pogranicza wielkopolskiego i kujawsko-pomorskiego. W przypadku dawnych granic wojewódzkich, za przykład może posłużyć pogranicze leszczyńskiego i legnickiego oraz ciechanowskiego i ostrołęckiego.

Ogromna większość gmin typu 1 znajduje się na terenie wschodniej i centralnej Polski, a więc na obszarze dawnego zaboru rosyjskiego. Poza tym regionem kraju nie tworzą one zwartych skupisk, a pojawiają się w obszarach słabo rozwiniętych gospodarczo (pogranicze z obwodem kaliningradzkim), na terenach występowania dużego udziału PGR-ów (przed ich restrukturyzacją), a także np. we wschodniej, słabiej zagospodarowanej, części Kotliny Kłodzkiej. Specyficzny rozkład przestrzenny gmin tego typu pozwala postawić hipotezę, że są to obszary oddalone od ważnych ośrodków miejskich, słabo powiązane z małymi miastami, które nie stanowią dla nich wystarczającego centrum skupiającego np. atrakcyjny rynek pracy. Występują na obszarach o dominacji funkcji rolniczej, na obrzeżach regionów, w tym sensie mają charakter obszarów peryferyjnych, choć w przypadku np. woj. podlaskiego – trudno mówić o peryferyjnym położeniu skoro zdecydowana większość gmin tego regionu trafiła do typu 1.

Zjawiska z zakresu zmniejszania zaludnienia obszarów wiejskich rozpatrywane w skali całego kraju wykazują największe ich nasilenie na pograniczu wschodnim, w centralnej Polsce podobny stopień zaawansowania tych zjawisk ujawnia się

na peryferiach regionów, natomiast w zachodniej części kraju, a więc w Wielkopolsce i województwach zachodniego pogranicza niemieckiego znacznie rzadziej i tylko w niewielkich skupiskach gmin lub w gminach otoczonych przez inne, nie wykazujące podobnego nasilenia procesu. Oczywiście gdyby analiza prowadzona była w skali regionalnej konieczne byłoby przyjęcie innych miar, bardziej liberalnych we wschodniej Polsce, a rygorystycznych w zachodniej. Wówczas wyraźniej byłoby widać różnice wewnątrzregionalne. Jednak celem tego opracowania nie jest analiza skali wewnątrzregionalnej, a ogólnokrajowej.

Charakter ogólnokrajowy analizy pozwala dostrzec, że procesy przekształceń rozkładu przestrzennego ludności wiejskiej nie przebiegają jednakowo na terenie całego kraju. We wschodniej i centralnej Polsce gminy zmniejszające zaludnienie, ale nie spełniające warunków wyznaczonych dla typu 1 trafiły do typu 3, a więc zmniejszyły zaludnienie i jednocześnie charakteryzowały się relatywnie wysoką starością demograficzną. Na terenach zachodniej Polski – do typu 2 (zmniejszając zaludnienie i już charakteryzując się niską gęstością zaludnienia). Efekt strukturalny w przypadku gmin zagrożonych procesami depopulacyjnymi charakterystyczny jest dla wschodniej Polski, a zmniejszanie i tak niskiego zaludnienia niekoniecznie prowadzące do efektów strukturalnych – dla zachodniej.

Podobne różnice występują w przypadku gmin, które powiększają zaludnienie, ale nie trafiły do typu 4. Typ 5 (zwiększające się zaludnienie i relatywnie trwałe dodatnie saldo migracji wewnętrznych) występuje niemal wyłącznie w zachodniej i południowej Polsce, a typ 6 (powiększające się zaludnienie i relatywnie niski odsetek ludności w wieku poprodukcyjnym) w centralnej i wschodniej.

Różnice to oznaczają, że obecny obraz zjawisk związanych z ewolucją rozkładu przestrzennego jest wypadkową dwóch składowych: historycznie uwarunkowanych różnic regionalnych oraz dominującego obecnie procesu zagęszczania się zaludnienia wokół centrów miejskich *per saldo* kosztem obszarów położonych z dala od nich. Badania pokazują jednak, że nie jest to proste przemieszczanie się ludności wiejskiej, ale efekt bardziej złożonych procesów migracyjnych. Dominującą tendencją jest bowiem migracja ze wsi do miast, dla której obszary relatywnie intensywnego odpływu to tereny odległe od ośrodków miejskich, jednocześnie zbliżony pod względem liczebności strumień ludności migruje z miast na wieś, ale kieruje się do wsi położonych w sąsiedztwie miasta. W ten sposób saldo migracji wieś – miasto w skali kraju jest bliskie zeru, jego efektem jest natomiast zmiana rozkładu przestrzennego zaludnienia wsi.

W zmianach tych bardzo niewielki udział mają migracje między wsiami. Ich udział w kształtowaniu się gęsto zaludnionych obszarów podmiejskich (w zależności od przyjętych do analizy wskaźników) można szacować na nie więcej niż 1/4, podczas gdy ponad 60% jest wynikiem udziału migracji z miast. Interesujące wydaje się również, że mimo że obszary napływu migracyjnego charakteryzują się relatywnie młodą strukturą demograficzną nie udało się dostrzec znacznie wyższego przyrostu naturalnego w gminach typu 4 w stosunku do pozostałych typów.

Wyróżnione typy obszarów wiejskich różnią się pod względem charakterystyki struktury gospodarczej, społecznej a także pod względem ogólnej zamożności. Charakter opracowania nie pozwala na szczegółową analizę tych różnic, w ogromnym skrócie można powiedzieć, że gminy podmiejskie (w szczególności typu 4 i 6) mają znacznie wyższe dochody budżetu niż gminy położone peryferyjnie, o zmniejszającym się zaludnieniu. Dostrzec to można zarówno wówczas, gdy podstawą analizy są dochody własne ogółem, jak i wtedy, gdy porównuje się dochody z udziału gmin w podatkach CIT i PIT. W tym drugim przypadku na wielkość zróżnicowania wskaźnika ma wpływ lokalna struktura gospodarcza, zwłaszcza udział w niej rolnictwa (dochody rolników nie podlegają podatkowi PIT). Z tego względu obszary o większym udziale rolnictwa w strukturze gospodarki lokalnej charakteryzują się mniejszymi wartościami budżetu lokalnego. Niski budżet oznacza jednak mniejszą zdolność inwestycyjną, a więc również (w dłuższym okresie) wzrost występujących zapóźnień rozwojowych. Z tego względu rozwiązanie socjalnie ważne – nie obciążanie rolników podatkiem – staje się dysfunkcyjne z punktu widzenia celów spójnościowych w wymiarze przestrzennym.

Dynamika dochodów budżetowych gmin poszczególnych typów jest bardzo zbliżona, co oznacza, że dystans między poszczególnymi typami obszarów wiejskich nie ulega wyraźniejszym zmianom, nie zmniejsza się ani nie powiększa. Obszary zamożniejsze jednak większą część budżetu mogą przeznaczać na inwestycje. W wymiarze bezwzględny ten sam lub wyższy udział inwestycji w budżecie oznacza kwotowo większe możliwości inwestycyjne obszarów już obecnie zamożniejszych. W przyszłości może to skutkować wzrostem dystansu dzielącego je od obszarów obecnie uboższych. Dotychczasowe instrumenty przeciwdziałania powiększania się

Tabela 1

Elementy charakterystyki finansów gmin zaliczonych do poszczególnych typów

Typ obszaru wiejskiego	Dochody własne budżetu gminy na mieszkańca	Dochody z udziału w podatku CIT i PIT na mieszkańca	Dochody własne gminy w przeliczeniu na 1 mieszkańca w 2008 r. 2004=100	Udział inwestycji w budżecie (%)
Ogółem	1094	387	163	19,4
1	828	243	164	16,7
2	1083	292	165	15,6
3	833	290	162	17,3
4	1447	563	164	24,6
5	870	305	152	19,1
6	1396	527	166	23,4
7	1019	351	159	17,1

Źródło: Opracowanie własne (tab. 1-3).

tego dystansu (np. dotacje wyrównawcze) wydają się jednak zbyt słabe, aby przeciwdziałać tendencjom wzrostu różnicowań rozwojowych.

Gminy typu 1 charakteryzują się relatywnie bardzo wysokim udziałem rolnictwa w strukturze gospodarczej, w szczególności w strukturze źródeł utrzymania ludności wiejskiej. Słabo rozwinięte funkcje pozarolnicze powodują, że w strukturze tej ważną pozycją są również źródła niezarobkowe. Znaczna część pozarolniczego rynku pracy związana jest z usługami publicznymi, a więc zatrudnieniem w lokalnej administracji, oświacie, ochronie zdrowia itp. Liczącym się, a w wielu gminach głównym, pracodawcą jest więc państwo. Całkiem inna sytuacja pod tym względem występuje w obszarach typu 4 (podmiejskich) w których ponad 70% gospodarstw domowych na wsi nie użytkuje ziemi rolniczej, a nawet wśród tych, którzy posiadają gospodarstwo relatywnie częste jest jednoczesne prowadzenie innej działalności gospodarczej na rachunek własny. Wszystkie dostępne wskaźniki charakteryzujące lokalną przedsiębiorczość pokazują, że jest ona w obszarach podmiejskich (typ 4) bardziej rozwinięta niż peryferyjnych (typ 1), a dodatkowo dostępność miejskiego rynku pracy powoduje, że rola rolnictwa w strukturze gospodarki staje się niewielka.

Zasilanie społeczności lokalnej obszarów podmiejskich (typ 4) przez migracje z miast sprzyja przenoszeniu do nich miejskich wzorów kulturowych, takich jak wysoka pozycja w strukturze wartości wykształcenia, ale dotyczy to również np.

Tabela 2

Elementy charakterystyki struktury gospodarczej  
wyróżnionych typów obszarów wiejskich

Typ obszaru wiejskiego	Odsetek gospodarstw domowych utrzymujących się z pracy poza rolnictwem	Odsetek gospodarstw domowych bez użytkownika gosp. rolnego	Średni obszar gospodarstwa indywidualnego	Odsetek gosp. rolnych indywidualnych prowadzących działalność pozarolniczą	Liczba zarejestrowanych podmiotów w REGON (sektor prywatny) na 1 tys. ludności w wieku produkcyjnym	Odsetek podmiotów świadczących usługi publiczne wśród podmiotów w REGON
Ogółem	37,0	63,0	7,7	11,7	111,9	14,7
1	23,6	51,5	9,6	9,6	89,0	17,3
2	31,6	76,2	16,4	11,4	107,8	15,6
3	31,9	54,6	6,1	9,9	92,1	15,8
4	47,8	72,9	6,8	14,7	136,9	13,5
5	41,8	59,3	5,8	12,1	101,2	15,2
6	43,4	68,9	5,8	13,8	139,3	13,4
7	37,7	63,9	7,6	11,7	106,3	14,8

pokoleniowej struktury rodziny, dzietności, uczestnictwa w życiu obywatelskim (np. przez branie udziału w wyborach). Korzystniejsza struktura wykształcenia oraz sąsiedztwo miejskich rynków pracy powoduje, że stopa bezrobocia w wiejskich obszarach podmiejskich jest relatywnie niska, a margines ubóstwa, osób muszących korzystać z pomocy społecznej – węższy.

Warto także zwrócić uwagę na bardzo wiele mówiący wskaźnik proporcji młodych kobiet i mężczyzn. Jest on konsekwencją selektywności ruchów migracyjnych, należy go interpretować w ten sposób, że niedostatek młodych kobiet jest silnym wskaźnikiem małej atrakcyjności danego obszaru, a ich przewaga dużej atrakcyjności. Obszary typu 1 co prawda charakteryzują się przewagą mężczyzn w tej grupie wieku, ale jest ona znacznie mniejsza niż w pozostałych typach obszarów wiejskich.

Obszary zmniejszające zaludnienie, a zwłaszcza typu 1, pod każdym z wymienionych względów charakteryzują się gorszą sytuacją. Co ciekawe, nawet stopa bezrobocia rejestrowanego jest na tych obszarach wyższa, mimo że system statystyki bezrobocia skonstruowany jest w taki sposób, że ogranicza możliwość rejestracji jako bezrobotnych osobom przebywającym w gospodarstwach domowych użytkujących gospodarstwo rolne. Sprzyja on traktowaniu takich osób jako pracujących w rolnictwie rodzinnym, co sztucznie zawyża wskaźniki zatrudnienia rolniczego.

Pamiętać trzeba, że obszary wyludniające się (w tym w najwyższym stopniu obszary typu 1) są środowiskiem społecznym, z którego stale wypływa strumień migrantów wypływając z niego osoby młode, najlepiej wykształcone, przedsiębior-

Tabela 3

Elementy charakterystyki społecznej wyróżnionych typów obszarów wiejskich

Typ obszaru wiejskiego	Średnia wielkość miejscowości wiejskiej	Odsetek osób z wykształceniem co najmniej średnim wśród ludności dorosłej	Kobiety na 100 mężczyzn w wieku 20-34	Frekwencja wyborcza w wyborach prezydenckich	Odsetek rodzin korzystających z pomocy społecznej	Stopa bezrobocia rejestrowanego
Ogółem	274	26,7	93,9	52,0	12,8	7,2
1	149	22,9	88,4	49,8	16,8	8,8
2	163	22,9	91,7	44,7	19,1	10,8
3	278	25,6	92,8	50,2	13,0	7,6
4	435	30,3	97,6	55,5	8,7	4,8
5	479	24,8	94,8	53,7	13,0	6,6
6	339	32,3	95,2	56,6	9,6	6,3
7	294	26,3	93,7	51,0	14,0	8,0

cze. Z tego względu zasoby kapitału ludzkiego i społecznego ulegają zubożeniu, co dodatkowo utrwala ich relatywnie niekorzystny poziom.

Obecne zróżnicowanie przestrzenne obszarów wiejskich jest wypadkową historycznie uwarunkowanych odmienności ich poziomu rozwoju społecznego i ekonomicznego oraz dokonujących się procesów porządkowanych według *continuum* centrum – peryferia. Obszary wiejskie zmniejszające zaludnienie wykazują cechy peryferyjności nie tylko w kategoriach położenia z dala od ośrodków rozwoju, ale także pod względem uczestnictwa w przemianach dokonujących się w kraju. Procesy prowadzące do wyodrębniania się lepiej rozwiniętych obszarów powiązanych przestrzennie z miejskimi ośrodkami rozwoju i korzystające z przemian w mniejszym stopniu wykazują różny przebieg we wschodniej i centralnej Polsce oraz w Wielkopolsce i na tzw. Ziemiach Odzyskanych.

Główny mechanizm powodujący koncentrację ludności wiejskiej w sąsiedztwie silnych ośrodków miejskich i zmniejszanie się zaludnienia z dala od tych ośrodków związany jest z procesami migracyjnymi. Obszary zmniejszające zaludnienie charakteryzują się występowaniem relatywnie silnego odpływu skierowanego do miast. Jednocześnie z miast wypływa strumień migrantów w kierunku wsi, ale kierujący się ku wsiom położonym w sąsiedztwie miasta. Wielkość tych strumieni jest zbliżona, co daje bliskie zeru saldo migracyjne, ale przez mechanizmy selekcji migracyjnej osłabia kapitał społeczny i ludzki wiejskich obszarów odpływowych, a wzmacnia obszary podmiejskie.

Mechanizmy te prowadzą więc nie tylko do zmiany rozkładu przestrzennego zaludnienia obszarów wiejskich, ale sprzyjają wzrostowi zróżnicowania poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego. Przeprowadzona analiza (której nie wszystkie elementy mogły zostać zaprezentowane w tak skrótowym opracowaniu) prowadzi do konkluzji, że mechanizmy polityki promującej spójność w wymiarze przestrzennym nie są w stanie przeciwdziałać dokonującemu się pogłębianiu różnic poziomu rozwoju i zamożności obszarów powiązanych z silnymi ośrodkami miejskimi przez ich lokalizację, i położonych z dala od nich.